

# Refrit, Złota Klatka

zamykamy się oboje w naszej złotej klatce  
chyba już mam klaustrofobie, bo się boję strasznie  
ale znów nic z tym nie zrobię, znów przy tobie zasnę  
w naszej złotej klatce  
w naszej złotej klatce

proszę powiedz skarbie  
czy ty chcesz naprawdę  
zamknąć się na zawsze  
w naszej złotej klatce  
w naszej złotej klatce

kochałem być schowany w niej  
zanim zrobiła się głęboka woda  
z tych wylanych łez

nie chciałem się tobą bawić  
chciałem bawić cię  
lecz ogień który w nas się palił  
dzisiaj pali mnie

i się czuje zagubiony  
jestem dużym dzieckiem  
nie gotowy do tej roli  
jakbym nie znał tekstu  
proszę zabierzcie tych ludzi  
chcę być sam nareszcie  
wreszcie spłaciłem te długi  
nie czekaj na resztę  
nie, nie,  
a me sumienie każe wciąż spłacać długi u ciebie, bebe  
gdy pocieszam cię  
ty pytasz kiedy się zamknę  
bo lepiej nie mówić nic  
niż coś, co jest nic nie warte

(zwrotka rapowana)  
(...)  
musze zmienić zamki  
bo zgubiłem klucz od naszej klatki

zamykamy się oboje w naszej złotej klatce  
chyba już mam klaustrofobie, bo się boję strasznie  
ale znów nic z tym nie zrobię, znów przy tobie zasnę  
w naszej złotej klatce  
w naszej złotej klatce

proszę powiedz skarbie  
czy ty chcesz naprawdę  
zamknąć się na zawsze  
w naszej złotej klatce  
w naszej złotej klatce